

Niniejsze opracowanie wykonano w ramach konsultacji społecznych dotyczących zwalczania smogu , w tym Projektu Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia ... / bez daty/ w sprawie: wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji , w których następuje spalanie paliw.

Smogowe igrzyska.

1. Uwarunkowania historyczne.

Kto nie zna przeszłości , nie może prawidłowo zrozumieć teraźniejszości , a tym bardziej wpłynąć pozytywnie na przyszłość. A problem nasilonego smogu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu istnieje około dwieście lat .Spowodowane to było rozwojem przemysłu , kolejnictwa ,wysokim przyrostem ludności , polepszonymi standardami mieszkań i powszechnym przejściem na opalanie domów węglem.

Przekroczone w szczególnie wysoki sposób w ostatnich dniach , normy zanieczyszczenia powietrza wyzwoływały niebываły wzrost tej problematyki w mediach . Wszędzie smog w : powietrzu, telewizji, gazetach ,internecie w rozmowach prywatnych . Ogólne utyskiwanie na smog i jego skutki przybrało rozmiary epidemii.

Dobre kierownictwo cechuje zdolność do przewidywania .

Brak naszym elitom myślenia w aspekcie skutków swoich decyzji. Czy trudno było przewidzieć, że zabranie / ukradzenie/ emerytom, rencistom i wdowom węgla deputatowego w naturze o najlepszych parametrach jakościowych wpłynie na zasadnicze pogorszenie się stanu powietrza w województwie śląskim . W samym Rybniku szacować można tą bezprawną kradzież węgla ze względu na prawa nabyte na około 25 000 ton. Licząc zużycie w sezonie / rok / na 6 ton w każdym piecu / kotle grzewczym/ pozbawiono paliwa dla około 4200 pieców. Oczywiście brakujące zabrane paliwo zastąpiono generalnie paliwem o gorszych parametrach jakościowych / dających mniej ciepła i więcej zanieczyszczeń powietrza / za to tańszych . Aby zapewnić ciepło w mieszkaniach, jak w poprzednich latach trzeba spalić tego gorszego paliwa w zwiększonej ilości . Skoro trzeba spalić więcej ton takiego opału to stopień zanieczyszczenia powietrza musi być mniej lub bardziej proporcjonalnie wyższy .

Pamiętać należy , że zdecydowana większość domów jednorodzinnych ma co najmniej 30 lat. Wybudowano je z dostępnych w tym czasie materiałów, przy skromnych zazwyczaj środkach finansowych . Wpłynęło to negatywnie na stan termoizolacji i wybraną technikę grzewczą, zazwyczaj w postaci opalania węglem , w tym mułem i flotokoncentratem.

W praktyce pomoc państwa w zakresie budownictwa jednorodzinnego była wtedy symboliczna , a dla większości budujących żadna. Zaszłości minionych lat , przy obecnym niskim stopniu zamożności znaczącej części właścicieli domów jednorodzinnych ,są zasadniczym uwarunkowaniem wpływającym na trudność uzyskania znaczących efektów w walce ze smogiem.

Niezrozumienie tego prowadzi do nieefektywnych działań , w aspekcie efektów związanych z wydatkowaniem pieniędzy z dotacji na walkę ze smogiem.

Na domiar złego preferuje się kosztowne rozwiązania wykluczające z dotacji tych , którzy w sposób decydujący wpływają na rozmiary smogu. Dotyczy to w szczególności wymogu podłączenia się do ciepła systemowego lub przejścia na opalanie gazem.

Wiele nieporozumień wynikających z braku znajomości uwarunkowań prowadzi do zbyt małego ograniczania smogu w stosunku do dotacji ze środków publicznych. Przerzucanie odpowiedzialności za smog na mniej zamożną część społeczeństwa jest obrzydliwe.

Wiadomo, że palenie w piecu w miarę poprawnie to co najmniej dwie godziny pracy w ciągu dnia , czyli więcej niż ćwierć etatu – po uwzględnieniu palenia w soboty i niedziele. Należy podkreślić, że praca palacza to zwiększony czas przebywania w środowisku szkodliwym dla zdrowia / dym głównie w czasie załadunku paliwa , pył przy usuwaniu popiołu / . Czy człowiek względnie zamożny nie przejdzie na mniej uciążliwy sposób opalania / gaz, olej/ lub ciepło systemowe, jeśli może osiągnąć wysoki stopień wygody. Oczywiście , że zafunduje sobie wygodne

ogrzewanie.

Co pozostaje mniej zamożnym, dla których ogrzewanie domu stanowi wydatek rzędu 2500 – 3000 zł, wliczając transport i wrzucenie do piwnicy, przy dochodach rzędu 11 .000 zł – 18 . 000 zł/ rok . Pozostaje skromne życie, bo na ogrzewanie z uwzględnieniem amortyzacji idzie około 20 procent dochodów rocznych. Należy bowiem uwzględnić konieczność gromadzenia oszczędności na nowy podobny prymitywny piec w wysokości co najmniej 500 zł/ rok , czyli tyle musi wynieść odpis amortyzacyjny .

Wiadomo również, że rząd nie uwzględnia potrzeby podniesienia kwoty wolnej od podatku dla tej w gruncie biednej grupy obywateli, co zrekompensowało by im w sposób odczuwalny wzrost kosztów utrzymania wynikający z inflacji .

W ramach toczącej się konsultacji , zachodzi konieczności ustosunkowania się do porad przeróżnych „ fachowców” . Najczęściej to porada w zakresie celowości i konieczności ocieplenia budynku . A jak ten problem wygląda w rzeczywistości , przedstawił jeden z internautów mniej więcej tak, w postaci stosownego wyliczenia . Zakładając dom 200 metrów kwadratowych powierzchni składający się z parteru i piętra. Obrys 4 murów o długości 10 mb = 40 mb x 8 metrów wysokości = 320 metrów kwadratowych ścian budynku. Powierzchnia okien i drzwi zewnętrznych 70 metrów zewnętrznych. Czyli ociepleniem należy objąć 250 metrów kwadratowych murów . Zastosowanie najprostszego rozwiązania w postaci użycia styropianu to wydatek rzędu 60 – 100 złotych za metr kwadratowy ocieplonych murów . Mamy więc 250 metrów kwadratowych x co najmniej 60 zł / metr kwadratowych = 15 000 złotych. Z praktyki wiadomo, że spowoduje to mniejsze zużycie dobrego węgla rzędu 1, 5 ton w ciągu roku, co przy cenie 500 zł/ tonę daje oszczędność 750 złotych. Oznacza to w uproszczeniu , że nakłady poprzez oszczędności zostaną zwrócone w ciągu 20 lat.

Z kolei inny internauta obwieścił odkrywczo , że 750 zł : 15 000 zł stanowi pięć procent zysku od wyłożonych pieniędzy. Jest to nieprawda i być może celowa manipulacja , bo zysku nie osiągamy, a jedynie zwrot poniesionych kosztów inwestycji .

Zapomina się o zasadniczej sprawie - ludzie generalnie tych pieniędzy na proekologiczne działania nie mają . Pozostaje możliwość zaciągnięcia kredytu bankowego . Z kolei wiadomo, że roczna efektywna stopa oprocentowania kredytu wynosi rzędu 8 – 18 procent .

W podobny sposób można wykazać , że **wszystkie alternatywne rozwiązania odejścia od opalania węglem są ekonomicznie nieefektywne** w odniesieniu do typowego budownictwa starszych domów jednorodzinnych. Wzrost kosztów paliwa lub opłat za ciepło systemowe to zwiększony wydatek co najmniej 30 procent w skali roku, a maksymalnie 80 procent.

Żadne zakazy i nakazy nie rozwiążą problemu odczuwalnego ograniczenia smogu bez wsparcia ludzi mniej zamożnych . Walka ze smogiem to głównie batalia o ośrodki finansowe dla ludzi biedniejszych i starych .

Ostatecznie można wymusić bankructwo tych ludzi lub zmusić ich do przebywania w zimnych izbach . Skutki społeczne będą żałosne : alienacja , wykluczenie społeczne , depresje w ostateczności prowadzące do samobójstw lub nasilenie się lawinowo chorób ze wszystkimi jej konsekwencjami kosztowymi i przedwczesnej śmierci / ukryta eutanazja/ . Starsi ludzie potrzebują cieplejszych pomieszczeń , o temperaturze rzędu 24 stopni. Polacy , jako społeczeństwo mniej zamożne, zwłaszcza w odniesieniu do Niemców / czterokrotnie niższe są nasze dochody w przeciętnej rodzinie /, Francuzów , Brytyjczyków nie są w stanie dostosować się do rozwiązań grzewczych tam występujących, tym bardziej ,że średnie temperatury w zimie są u nas znacznie niższe.

Panuje moda na żądania usunięcia z handlu flotokoncentratu co jest kolejnym przypadkiem zabierania głosu przez nie fachowców. Wystarczy zapoznać się z ofertą sprzedaży flotokoncentratu i dowiedzieć się, że podawane jego podstawowe parametry jakościowe : wartość opałowa , zawartość siarki, popiół , są niekiedy korzystniejsze od mialów węglowych.

2. „Kopciuch” , jako główny sprawca smogu.

Słowo piec zasypowy „kopciuch” to obecnie synonim głównego sprawcy smogu. Jest to

częściowa prawda. Już piec zasypowy klasy trzeciej obsługiwany przez świadomego i fachowego palacza nie ustępuje w sposób widoczny piecom z mechanicznym podajnikiem paliwa nawet klasy piątej.

Ma to miejsce , gdy spełnione są następujące główne działania :

- gdy budowa pieca pozwala, rozpalenie sposobem górnym to jest opał na dole , a podpałka u góry . Alternatywnym rozwiązaniem jest stałe utrzymywanie ognia w piecu.
- nakładanie tyle opału, aby natychmiast lub po kilku minutach płomień był dobrze widoczny . Silnie kopcące kominy to wynik zdecydowanie nadmiernej ilości paliwa wrzuconego do pieca , a nie mankament konstrukcyjny pieca .
- rusztowanie pieca zapewniające dopływ niezbędnej ilości powietrza . Praktyczną oznaką dobrego usunięcia popiołu z rusztu jest blask ognia w popielniku,
- stosowanie środków chemicznych poprawiających jakość spalin oraz wydajność cieplną pieca – koszt rzędu 100 - 120 zł / rok ,
- oczywista rezygnacja ze spalania plastyków, odpadów żywnościowych itp.

Powyższe działania są proste , możliwe do wykonania przez każdego palacza.

Brak

fachowości w obsłudze pieców to wina zarówno danej osoby palącej , jak i władz , które nie przeprowadziły stosownej edukacji. Wystarczyła by nawet minimalistyczna wiedza o prawidłowej obsłudze pieca podana powyżej. Zakładanie z góry złej woli ogółu ludzi jest nadużyciem.

Powszechna edukacja dotycząca czystego spalania nie może być realizowana tylko przez świadomych obywateli - hobbystów. Władza wszystkich szczebli musi włączyć się we wspomaganie edukacji czystego spalania bo jest to , nieinwestycyjny , najbardziej skuteczny i tani sposób na walkę z niską emisją.

Zastanawiające jest, dlaczego w

programach telewizyjnych przeróżnych stacji telewizyjnych często są programy dotyczące gotowania, zdrowej żywności , odpowiedniego odżywiania, sportowego trybu życia oraz na temat zdrowia . Brak w niemal w ogóle audycji wskazujących co trzeba robić , w trakcie zakupu opału i obsługi pieca , by ograniczyć do minimum emisję zanieczyszczeń. Straszenie ludzi smogiem i jego skutkami , a nie sposobami jego zwalczania jest nieracjonalne .Stan ten należy niezwłocznie zmienić.

W pierwszej kolejności gruntownej edukacji powinny być poddane osoby „mądre inaczej”. Z autopsji wiadomo, że grupa prymitywnych palaczy szacowana na około 5 procent , jest producentem rzędu 20 procent zanieczyszczeń . To ich kominy są obiektem sesji zdjęciowej wydobywających się z komina kłębow dymu oraz niekiedy wyczuwalnego spalania plastyków. Identyfikacja producentów nadmiernej ilości zanieczyszczeń powietrza jest łatwa, bo wizualna i organoleptyczna. Brak ich reakcji na ostrzeżenia i uporczywe , nadmierne zanieczyszczanie powietrza ,niechaj skutkuje mandatami karnymi .Wpływy z mandatów należy przeznaczyć na stosowną edukację złych palaczy lub pomoc w zakupie środków chemicznych ograniczających smog lub zakup lepszego paliwa dla najuboższych.

Trzeba zwiększyć produkcję „błękitnego paliwa” z węgla przeznaczając go do miejscowości z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem wraz z wyasygnowaniem środków finansowych na wsparcie zakupów. Paliwo to mogłoby być przeznaczane dla najbardziej ubogich w ramach pomocy społecznej .

Szacuje się, że w Polsce w użyciu jest 5 milionów pieców. W tym 1,5 miliona „kopciuchów” .

Liczba ta oddaje skalę problemów przed jakimi stoją właściciele tych pieców, ich producenci oraz władze. Rocznie instaluje się około 140 tysięcy pieców uniwersalnych co do możliwości używania wszelkich sortymentów węgla i nie tylko ... Producenci tych pieców i handel mają ich w ofercie handlowej. Kto pokryje straty z tytułu niemożności ich sprzedaży ? Co z miejscami pracy osób trudniących się ich produkcją. Kto pokryje podobno niesłychanie wysokie opłaty związane z uzyskaniem atestów na wyższą klasę pieca.

Charakterystyka smogu w sposób zmanipulowany dotyczy w zasadzie zanieczyszczeń spowodowanych niską emisją palenisk domowych . Pomija się , jakże istotny problem zanieczyszczeń powietrza spowodowanych przez transport samochodowy. Oszukańcza praktyka

Volkswagena dotycząca zaniżania rzeczywistego osiągnięcia wielkości parametrów spalin, prawdopodobnie stosowana jest również przez innych producentów.

Walka ze smogiem powinna dotyczyć wszystkich źródeł powstawania zanieczyszczeń.

3. Koszty ogrzewania w zależności od rodzaju źródła ciepła.

Roczne koszty ogrzewania w zależności od rodzaju źródła ciepła w warunkach porównywalnych w opracowaniach fachowych zawsze wskazują, że najtańszym paliwem jest węgiel i drewno. Nie kwestionując negatywnego wpływu węgla na jednostkowe wskaźniki emisji zanieczyszczeń, podkreśla się, że eliminacja niewłaściwego jego spalania może być podstawowym, chyba najtańszym sposobem na ograniczenie smogu.

Lobby: gazowe, olejowe, wiatrakowe, fotowoltaiki, ciepła systemowego itd. chyba za mało uwzględnia kosztów, jakie należy ponieść, zanim stworzone zostaną techniczne warunki do ogrzewania domu przez te źródła ciepła. W ten sposób same koszty związane z użytkowaniem domu zostają obniżone i nie odpowiadają rzeczywistym, bo nie uwzględniają nakładów wcześniejszych. Wszelkie dotacje nie mogą być traktowane, jako niebyłe w rachunku indywidualnym kosztów. Co więcej powinny być wyeksponowane bo ich pierwotnym źródłem są podatki ogółu społeczeństwa.

Istotnym, możliwym alternatywnym źródłem ciepła jest energia elektryczna, której sprzedaż cechuje wysoka zyskowość za sprawą niskiej ceny węgla zużywanego do jej produkcji oraz nieuzasadnionych wysokich cen przesyłu i dystrybucji. Jest to sprawa bulwersująca, zwłaszcza dla ludności oglądającej na co dzień kominy elektrowni. Cena prądu powinna być niższa dla odbiorców w miejscowości gdzie znajduje się elektrownia. Przemawiają za takim rozwiązaniem: małe koszty przesyłu energii oraz negatywne oddziaływanie elektrowni na miejscowe środowisko.

Pikanterii w tym zakresie dostarcza aktualny zamiar budowy w Rybniku nowej kopalni węgla „Paruszowiec” wraz elektrociepłownią, jako przedsięwzięcia wpisującego się doskonale w gospodarkę wolnorynkową. Studium wykonywalności inwestycji, jednoznacznie wykazało rentowność przedsięwzięcia i względnie szybki zwrot poniesionych nakładów inwestycyjnych.

Koncepcja występowania w jednym podmiocie gospodarczym kopalń: Jankowice i Chwałowice oraz Elektrowni Rybnik; była z determinacją lansowana w momencie podjęcia decyzji o budowie tej elektrowni; przez Dyрекcję Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Kopalnie rozbudowano z powodu bliskości do elektrowni, stworzono Zakład Transportu Kolejowego... oraz wybudowano górnictwem linię kolejową łączącą kopalnie z elektrownią.

Rachunek ekonomiczny związany z budową nowej kopalni „Paruszowiec” obala lub co najmniej zasadniczo ogranicza mit o deficytowości produkcji węgla kamiennego.

Deficyt górnictwa węglowego i względnie wysoka cena węgla są spowodowane uwarunkowaniami stworzonymi przez państwo. Każda tona sprzedanego węgla jest obciążona kosztem „państwowym”, w wysokości około 100 złotych. W kwocie tej główne pozycje to podatek: VAT, od wynagrodzeń; akcyza / dla firm / oraz podatki i opłaty publiczno - prawne. Szczegółowo problem ten został omówiony w naszym opracowaniu „Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro” przesłanym zarówno w formie papierowej jak i drogą elektroniczną do wielu adresatów, według właściwości. Aktualnie obszerny ten dokument jest do pobrania ze strony www.nwsd.pl.

W kontekście powyższych informacji zdumiewa, wiele mogące lobby gazowe, szukające zbytu na gaz rosyjski i muzułmański. Każdy pretekst jest dobry, chociaż stoi w sprzeczności z polską racją stanu.

Szermowanie smogiem, jako zjawiskiem ze wszech miar szkodliwym i wymagającym radykalnego ograniczenia jest w pełni zrozumiałe. Wskaźniki „smogowe” są alarmujące. Dlaczego szeroka opinia publiczna dopiero teraz jest poinformowana o tym, z takim nasileniem? Przecież zjawisko to ciągnie się przez dziesięciolecia, a stopień zanieczyszczenia powietrza w wielu miejscowościach zwłaszcza na Górnym Śląsku w minionym okresie był większy.

Przykładowo w Rybniku , opad pyłu w tonach na kilometr kwadratowy w latach 1976 – 1980 wynosił: Śródmieście 325, Chwałowice 303, Paruszowiec 319, przy normie 250 .

Obszar ponad 10 – krotnych przekroczeń średniorocznych stężeń pyłu zwieszono obejmował rozległe tereny województwa ciągnące się szerokim pasem od granicy z Czechosłowacją aż do Zawiercia, Olkusza i Trzebini.

W tym kontekście obecne zanieczyszczenia powietrza znacznie niższe niż w minionych latach, może być w sposób ciągły zwalczane w sposób efektywny ekonomicznie , przy wykorzystaniu wielu środków prowadzących do celu. Zasadnicza eliminacja smogu niemal wyłącznie poprzez restrykcyjne ograniczenia zużycia węgla budzi uzasadnione zastrzeżenia.

Prowadzi to nieodparcie do twierdzenia , że walka ze smogiem jest w istocie walką z wydobywaniem węgla w Polsce, a celem zasadniczym jest ograniczenie suwerenności gospodarczej Polski za wszelką cenę. Polska wydobywająca uprzednio 200 milionów ton węgla o gorszych parametrach jakościowych , obniżyła wydobycie do rzędu 70 milionów ton węgla dobrze wzbogaconego. Jak to się przekłada na wzrost globalnego ocieplenia ?!

4. Projekt Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego.

Aktualny „ Projekt Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji ... , w których następuje spalanie paliw”, wychodzi naprzeciw żądaniom władz Unii Europejskiej , przy względnie biernej postawie władz polskich.

Poniżej ustosunkowano się do niektórych zapisów tego „ Projektu Uchwały ... „ .

Treść Projektu Uchwały napisano w sposób niezrozumiały dla większości społeczeństwa mającego realizować jej postanowienia .

Wielokrotne odsyłanie z treści jednego paragrafu do innego jest trudną do ogarnięcia łamigłówką. Odsyłamy do sposobu pisania aktów prawnych , jakie na Górnym Śląsku pięćset lat temu stosował książę Jan II Dobry – patrz Ordunek Górny, demokratyczna Konstytucja Górnego Śląska w postaci Przywileju Ziemskiego Postanowienia Jego uregulowań prawnych były zrozumiałe dla każdego mieszkańca księstwa .

Teść paragrafu 1 proponuje się ująć precyzyjniej - o jakie / czemu ?/ ... zapobieżenie negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi... chodzi.

W paragrafie 5 powyższej Uchwały znajdują się wyszczególnione zakazy stosowania , i tak przykładowo :

pkt 2/ , mułów i flotokonzentratów węglowych tj paliw o uziarnieniu mniejszym niż 3 mmm,
pkt 3/ paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem mułów lub flotokonzentratów węglowych ,
pkt 4/ paliw stałych produkowanych z węgla kamiennego , w których zawartość frakcji o uziarnieniu mniejszym niż 3 mm jest większa niż 15 %.

Postanowienia te , zwłaszcza na Górnym Śląsku budzą zażenowanie i niedowierzanie. Upatrywanie w flotokonzentratkach będących w swojej istocie wyłącznymi cząstkami węgla oraz frakcjach węgla o uziarnieniu mniejszym niż 3 mm - najistotniejszych przyczyn smogu , musi budzić ostry sprzeciw.

Wystarczy zapoznać się z aktualnymi ofertami sprzedaży Polskiej Grupy Energetycznej i innych podmiotów górniczych , dokonać stosownej analizy i dojść do odpowiednich wniosków, w tym następujących :

1/ o jakości węgla i jego walorach użytkowych decydują głównie takie parametry jak: wartość opałowa, uziarnienie, popiół , siarka , spiekalność . Ten ostatni parametr jest istotny przy piecach domowych z automatycznym podajnikiem.

2/ wartość opałowa wskazująca ile można z paliwa uzyskać ciepła , jest ściśle powiązana z ceną węgla. Im wyższa wartość opałowa tym droższy węgiel.

3 / uziarnienie od 0,0 mm występuje w: mule, flotokonzentracie, miale, węgla drobnym ,

4/ zawartość siarki w zasadzie jest taka sama we wszystkich sortymentach węgla oferowanych przez kopalnię.

Najwyższa wartość opałowa mułu oscyluje wokół 18 MJ/kg . Flotokoncentrat ma niekiedy wartość opałową wyższą od miałów węglowych .

Uziarnienie nie wpływa w sposób determinujący na wartość opałową.

Powyższa uproszczona analiza wykazuje, że założenia cytowanego powyżej projektu Uchwały nie uwzględniają tych oczywistych faktów.

W szczególności rażą restrykcyjne wymogi , nieuzasadnionej eliminacji z paliwa węglowego uziarnienia poniżej 3 mm. Z samego punktu procesu wzbogacania węgla jest to możliwe. Problem polega prawdopodobnie na tym, że nie wszystkie kopalnie te nowe zwiększone wymagania są w stanie zrealizować , przy obecnych posiadanych urządzeniach .

Proponuje się , wykreślić w & 5 umówione powyżej punkty 2/,3/,4/ , a wprowadzić zapis zakazujący stosowania „ węgla kamiennego o wartości opałowej mniejszej niż 20 MJ/kg , zawartości siarki ponad 0.8 procent , zawartości popiołu powyżej 24 procent „.

Powyższy zapis można zmodyfikować w oparciu o szczegółową analizę parametrów sprzedawanego węgla w kopalniach. Pod pojęciem węgla kamiennego rozumie się również produkt będący mieszanką różnych sortymentów węgla, w tym mułu oraz flotokoncentratu, oczywiście przy założeniu spełnienia żądanych parametrów jakościowych .

Mieszanki produkowano by i sprzedawano wyłącznie na terenie kopalń.

Paragraf 9 stanowiący, że Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 2017 roku jest nieżyciowy i w praktyce niemożliwy do wykonania.

Nawet znikoma znajomość problemu: zakupu , magazynowania i spalania paliwa węglowego powoduje, że wiadomą jest sytuacja , że po danym sezonie grzewczym pozostaje niezuzycie paliwo. Oznacza to, że przed nowym sezonem grzewczym w jesieni 2017 roku w gospodarstwach domowych pozostaną stare zapasy węgla nie spełniającego nowych wymogów dla węgla określonych w paragrafie 4. Czy ustawodawca przewiduje odbiór własny tego paliwa znajdującego się zazwyczaj w piwnicach ; w tym czasie już zakazanego odpadu, celem utylizacji?!

W odniesieniu do postanowień paragrafu 4 , proponuje się przesunąć termin wejścia w życie postanowień Uchwały na dzień 1 stycznia 2018 roku. Do tego czasu resztki zapasów zostaną spalane bez narażanie uboższych ludzi na straty finansowe i dodatkową robociznę.

Wobec faktu , że kotły klasy 4 /czwartej/ spełniają unijne normy , a w odniesieniu do kotłów klasy 5 / piątej/ cechują się : stosunkowo niewielką różnicą parametrów pyłowo – gazowych , łatwiejszą obsługą , niższą ceną zakupu ; powinny być traktowane w sposób podobny jak kotły klasy 5. Dotowanie zakupów i instalacji pieców klasy 4 jest więc zasadne, zwłaszcza dla ludzi starszych o niskich dochodach , nie mających predyspozycji do obsługi bardziej skomplikowanych pieców klasy 5 .

5. Podsumowanie

Walka ze smogiem oraz jego negatywnym oddziaływaniem na człowieka musi być prowadzona wszystkimi dostępnymi środkami na odcinkach wskazanych w naszych opracowaniach oraz innych przez nas nie wykazanych, a możliwych do stosowania z uwzględnieniem ekonomicznego rachunku efektywnościowego .

Za najważniejsze kierunki działania uważamy:

- 1. szeroką i nasiloną edukację społeczeństwa w zakresie czystego spalania węgla, gdzie tkwią największe i najtańsze możliwości ograniczenia smogu - teoretycznie o około 30 procent ,***
- 2. wyrobienie wśród palaczy przekonania, że wymiana pieców na lepsze o wyższej klasie ,powoduje wzrost efektywności spalania , która w okresie jego użytkowania pozwala***

zaoszczędzić na paliwie, środki finansowe w wysokości rekompensującej w pełni wyższą cenę zakupu,

3. finansowe wsparcie mniej zamożnych właścicieli domów , którzy nie są w stanie ponieść ciężarów związanych zarówno z wymianą pieca jak i wymuszoną koniecznością przejścia na lepsze, droższe paliwo,

4. wypracowanie mądrych przepisów prawnych w zakresie zwalczania smogu , ściśle dostosowanych do przeciętnych możliwości finansowych obywateli ,

5. dotacje związane z proekologicznymi działaniami muszą dawać maksimum efektów w aspekcie obniżenia zanieczyszczenia powietrza.

6. dotacji nie mogą być pozbawione osoby , które ze względów finansowych / niskie dochody połączone z wysokim wzrostem kosztów ogrzewania z tytułu ewentualnego zaprzestania opalania węglem / nie podłączą się do sieci ciepłowniczej lub nie przejdą na ogrzewanie gazem.

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Prezes /- / Alojzy Motyka

Sekretarz / - / Artur Oleksiński

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes /- / Paweł Helis

Rybnik, dnia 20 stycznia 2017 r.

Tekst do wykorzystania

Z szacunków Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami wynika, że 53 proc. pyłów zawieszonych w Polsce pochodzi z gospodarstw domowych. Wg danych Polskiego Alarmu Smogowego (z 2015 r.) w kraju użytkowano ponad 5 mln pieców i kotłów węglowych. Rocznie sprzedaje się u nas ok. 200 tys. kotłów węglowych, z czego 140 tys. to tzw. kopciuchy, czyli piece, w których można spalić wszystko, co tylko ogień może strawić. Ta „zaleta” oraz stosunkowo niska cena (ok. 2-3 tys zł) kreują popyt na takie urządzenia. I nie należy się dziwić, że w Polsce używa się

ok. 1,5 mln kopciuchów.